

Sygn. akt: I C 63/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSR Agnieszka Poręba |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Anna Nowobilska |

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa (...) K. (...) Sp.J.

przeciwko G. J.

przy uczestnictwie interwenienta ubocznego (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego G. J. na rzecz powoda (...) K. (...) Sp.J. kwotę 9.100 zł (dziewięć tysięcy sto złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty należności głównej w kwocie 400 zł (czteryście złotych) oraz w zakresie naprawy uszkodzonego dystrybutora;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.141,12 zł (dwa tysiące sto czterdzieści jeden złotych 12/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania;

V. zasądza od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 3.594,36 zł (trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt cztery złote 36/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

VI. nieopłaconymi kosztami sądowymi, których wyliczenie pozostawia Referendarzowi Sądowemu obciąża powoda w 0,84 oraz pozwanego w 0,14.

Z:/

1. odnotować wyrok,

2. kal. 7/21 dni.

Dnia 18 grudnia 2017 roku

Sygn. akt I C 63/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 grudnia 2017 roku

Strona powodowa (...) K. (...) sp. j. w L. w pozwie domagał się nakazania pozwanemu G. J. doprowadzenia uszkodzonego w dniu 26.11.2013 roku dystrybutora paliw usytuowanego na stacji paliw PKN (...) w L., stanowiącego własność powodowej spółki, do stanu sprzed powstania szkody poprzez jego naprawę albo zasądzenia od pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 66.160 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Strona powodowa domagała się także zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-4).

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 26.11.2013 roku doszło do uszkodzenia przez pozwanego na stacji benzynowej w L. dystrybutora paliwa stanowiącego własność powodowej spółki. Do uszkodzenia doszło na skutek odjechania przez pozwanego samochodem osobowym od dystrybutora bez uprzedniego wyciągnięcia pistoletu tankującego z wlewu paliwa w pojeździe pozwanego. Po zdarzeniu pozwany przyznał się do wyrządzenia szkody, co potwierdził w formie pisemnego oświadczenia oraz wobec przedstawicieli strony powodowej zobowiązał się do niezwłocznego naprawienia szkody. Po zdarzeniu strona powodowa wystąpiła do spółki (...) sp. j. będącej wyłącznym dystrybutorem odmierzaczy paliw T. na terenie Polski z prośbą o wycenę naprawy uszkodzonego dystrybutora. Został złożony kosztorys na kwotę 66160 złotych. Pozwany pomimo uznania odpowiedzialności nie naprawił dotychczas wyrządzonej szkody. Jako podstawę roszczenia strona powodowa podała art. 415 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu (k. 50-54).

Pozwany zaprzeczył by kiedykolwiek uznał roszczenie strony powodowej. Podał, iż w dniu 26.11.2013 roku potwierdził dobrowolnie uszkodzenia powstałe w dystrybutorze znajdującym się na stanowisku 4 w postaci wyrwanego zamka w obudowie, gdyż takie uszkodzenia zaistniały. To pozwany poinformował kierownika o zdarzeniu i podał swoje dane. Dystrybutor, w którym doszło do wskazanych uszkodzeń do dnia dzisiejszego jest sprawny, nie był naprawiany ani wymieniany. Od dnia w którym doszło do zdarzenia bez przeszkód jest wciąż komercyjnie wykorzystywany na stacji przez klientów i personel.

Zdaniem pozwanego wycena dokonana przez firmę (...) jest fikcyjna gdyż nie zawiera żadnej szczegółowej dokumentacji uszkodzeń i wyceny poza stwierdzeniem konieczności wymiany dystrybutora na nowy.

W piśmie z dnia 26.02.2015 roku pozwany wniósł o przypozwanie w trybie art. 84 k.p.c. (...) S.A. w W. z uwagi na posiadanie przez pozwanego ubezpieczenia OC w przypozwanym Zakładzie (k. 64 - 65).

Postanowieniem z dnia 9.04.2015 roku Sąd zawiadomił na podstawie art. 84 k.p.c. o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W. (k. 84).

Pismem z dnia 30.03.2015 roku strona powodowa ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 65.760 złotych z odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty (k. 75-80). Tym samym powód cofnął pozew w zakresie kwoty 400 zł wobec spełnienia świadczenia przez przypozwanego (...) S.A.

Pismem z dnia 24.04.2015 roku (...) S.A. w W. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanego G. J. (k. 91).

Pismem z dnia 11.11.2015 roku interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 104-105).

Strona pozwana zakwestionowała kosztorys przedstawiony przez stronę powodową jako dowód na wysokość poniesionej szkody. Zarzucił ponadto, iż nie doszło do opisanych w pozwie uszkodzeń dystrybutora oraz że nie zachodziła potrzeba jego wymiany ani naprawy, a dystrybutor nadal jest wykorzystywany.

Na rozprawie w dniu 10.11.2015 roku pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, iż cofa pozew w zakresie żądania naprawy uszkodzonego dystrybutora i obecnie podtrzymuje żądanie jedynie w zakresie żądania zapłaty kwoty sprecyzowanej pismem z dnia 30.03.2015 roku (k. 177 nagranie 00:14:44).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26.11.2013 roku pozwany G. J. podjechał pod dystrybutor nr 4 i zatankował z niego olej napędowy pozostawiając we wlewie paliwa włożony wąż. Po zatankowaniu pozwany udał się do kasy gdzie zapłacił rachunek. Następnie wsiadł do samochodu i ruszył ze stacji z włożonym do wlewu wężem paliwowym. Kiedy pozwany zorientował się co się stało zatrzymał samochód, wysiadł z niego i udał się do obsługi stacji celem poinformowania pracowników o zaistniałym zdarzeniu.

Pozwany w tym samym dniu podpisał oświadczenie o spowodowaniu uszkodzenia dystrybutora oraz mechanizmie powstania uszkodzenia.

Dowód: zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 14, akta 2 ds. 462/14, zeznania świadka P. J. k. 254- 255, zeznania świadka N. C. k. 246-247, zeznania świadka D. K. k.249, zeznania świadka B. K. k. 247-248, zeznania świadka M. M. k. 248, zeznania świadka S. S. k. 248-249, zeznania świadka Ł. W. k. 254 -255, zeznania świadka A. N. k. 247, zeznania świadka J. S. k. 248, zeznania świadka A. K. (1) k. 185 -188, zeznania świadka A. K. (2), zeznania świadka J. B. k. 188 -189, zeznania świadka K. W., przesłuchanie powoda W. K. k. 287, przesłuchanie pozwanego G. J.,

Z zewnątrz widać było uszkodzenia dystrybutora w postaci wyrwanego zamka. Dystrybutor uległ też nieznacznemu wychyleniu. Poza tym uszkodzeniu uległa także w niewielkim zakresie obudowa przedmiotowego dystrybutora.

Dowód: zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 14, akta 2 ds. 462/14, zeznania świadka P. J. k. 254- 255, zeznania świadka N. C. k. 246-247, zeznania świadka D. K. k.249, zeznania świadka B. K. k. 247-248, zeznania świadka M. M. k. 248, zeznania świadka S. S. k. 248-249, zeznania świadka Ł. W. k. 254 -255, zeznania świadka A. N. k. 247, zeznania świadka J. S. k. 248, zeznania świadka A. K. (1) k. 185 -188, zeznania świadka A. K. (2), zeznania świadka J. B. k. 188 -189, zeznania świadka K. W., przesłuchanie powoda W. K. k. 287, przesłuchanie pozwanego G. J.,

Dystrybutor numer 4 po kilku dniach wyłączenia z użytkowania, aż do chwili obecnej jest w pełni wykorzystywany. Właściciele powodowej spółki nie zlecili dokonania jego profesjonalnej naprawy i tym samym urządzenie pozostaje w stanie odpowiadającym uszkodzeniom poniesionym w wyniku zdarzenia z 26 listopada 2013 roku. Natomiast na skutek zdarzenia z dnia 26 listopada 2013 roku nie zostały naruszone elementy wewnętrzne dystrybutora mające wpływ na zasadniczą funkcję użytkową tego urządzenia, polegającą na precyzyjnym wydawaniu ciekłego paliwa.

Urządzenie to było badane przez kontrolerów z (...) Miar w dniu 20.03.2014 roku, a wynik przeprowadzonej kontroli potwierdził, iż dystrybutor wydaje paliwo w sposób prawidłowy. W chwili obecnej jedynym mankamentem uszkodzonego dystrybutora jest konieczność zabezpieczenia go pasem mocującym oraz uszkodzenie elementów zewnętrznych, które pozostają jednak bez wpływu na użyteczność przedmiotowego urządzenia.

Dowody : ewidencja środków trwałych spółki (...), oświadczenie G. J. z 26 listopada 2013 roku k.9, oświadczenie spółki (...) sp. jawna - k. 10, kosztorys naprawy dystrybutora k. 1, pismo powoda z dnia 5 marca 2014 roku i 20 marca 2014 roku k. 12 -13, zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 14, akta 2 ds. 462/14, zeznania świadka P. J. k. 254-255, zeznania świadka N. C. k. 246-247, zeznania świadka D. K. k.249, zeznania świadka B. K. k. 247-248, zeznania świadka M. M. k. 248, zeznania świadka S. S. k. 248-249, zeznania świadka Ł. W. k. 254 -255, zeznania świadka A. N. k. 247, zeznania świadka J. S. k. 248, zeznania świadka A. K. (1) k. 185 -188, zeznania świadka A. K. (2), zeznania świadka J. B. k. 188 -189,

zeznania świadka K. W., przesłuchanie powoda W. K. k. 287, przesłuchanie pozwanego G. J., opinia biegłego z zakresu działania urządzeń technicznych A. M. k. 332-381, pisma Naczelnika Obwodowego (...) Miar w T. k. 55-56, protokół kontroli Obwodowego (...) Miar w T. k. 57- 62

Do przywrócenia stanu poprzedniego konieczne jest przeprowadzenie naprawy dystrybutora polegającej na rozebraniu wszystkich punktów tankowania modułu wydawczego, każdego z 4 modułów tankowania ze spasowaniem elementów konstrukcji modułu (jego dogięcie) , konserwacji i ponownego montażu, dwustronnym podlewarowaniu półki zabezpieczenia stanowiska, dokonaniu prac naprawczych dotyczących słupków wsporczych, dogięciu konstrukcji wsporczej, dokręceniu śrub mocujących słupki, prostowaniu czołowej tylnej osłony na części wydawczej, blachy wierzchniej ryflowanej , naprawy osłon bocznych, wstawieniu zamków , malowaniu osłon bocznych, oblachowania tylnego powierzchni czołowej , naniesieniu znaków firmowych. Całościowy koszt przywrócenia dystrybutora do stanu poprzedniego wynosi 9500 złotych netto przy założeniu, iż do naprawy zostaną użyte ponownie wykorzystane naprawione części dystrybutora.

Dowód: opinia biegłego z zakresu działania urządzeń technicznych A. M. k. 332-381 i opinia uzupełniająca.

(...) działając jako ubezpieczyciel pozwanego G. J. zapłacił powodowi tytułem naprawienia szkody w bezspornej wysokości kwotę 400 złotych.

Bezsporne.

W chwili obecnej dystrybutory tego typu jak uszkodzony nie są produkowane. Firma (...) jest jedynym przedstawicielem firmy (...) na terenie Polski. Dyrektor handlowy spółki (...) złożył na piśmie oświadczenie, iż naprawa uszkodzonego odmierzacza przewyższa wartość fabrycznie nowego odmierzacza co wynika z faktu uszkodzenia zewnętrznych personalizowanych elementów dystrybutora (obudowa, oblachowania, połączenia). Zalecono wymianę dystrybutora na model odpowiadający uszkodzonemu dystrybutorowi. W dniu 16.09.2014 roku spółka (...) przekazała kosztorys naprawy dystrybutora opiewający na kwotę 66160 złotych.

Dowód: oświadczenie – k. 10, kosztorys – k. 11

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie uznał za wiarygodne zeznania świadków pracowników stacji benzynowej. Ich zeznania okazały się być przydatne dla ustalenia zarówno przebiegu wydarzenia będącego przyczyną wystąpienia szkody jak również jej wysokości oraz potwierdzenia faktu dalszego eksploataowania przedmiotowego urządzenia pomimo braku podjęcia stosownej naprawy. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania pracowników stacji pozostawały spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszym procesie. Nie ulega wątpliwości, iż świadkowie ci zeznawali w sposób rzeczowy, nie odnosząc się w żaden sposób do okoliczności, co do których ich wiedza nie pochodzi z poczynionych przez nich bezpośrednich obserwacji. Pracownicy stacji benzynowej w swoich zeznaniach odnosili się bowiem tylko do kwestii, co do których byli oni naocznymi świadkami. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał ich zeznania za wiarygodne i na ich podstawie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy.

Za wiarygodne zostały także zeznania pracowników spółki (...). Również ich zeznania pozostawały spójne z pozostałym materiałem dowodowym mającym znaczenie dla wyniku przedmiotowego procesu. Należy stanowczo zaznaczyć, iż świadkowie ci w żadnym miejscu nie stwierdzili, iż konieczna była naprawa wewnętrznych podzespołów dystrybutora. Oświadczyli jedynie, że tak wygląda zwyczajowa praktyka tego przedsiębiorstwa. Świadkowie ci ponadto byli wprowadzeni w błąd co do przyczyny uszkodzenia urządzenia. Jak wynika z treści ich zeznań zostali oni poinformowani, że dystrybutor został uszkodzony w wyniku uderzenia w niego samochodu osobowego, co jest sprzeczne z bezspornym w tym fragmencie stanem faktycznym. Niemniej jednak okoliczności, odnośnie których zeznawali ci świadkowie nie pozostawały w sprzeczności z treścią pozostałych osobowych źródeł dowodowych. W zakresie elementów koniecznych do naprawy w celu usunięcia szkody Sąd oparł się w całości na opinii biegłego M..

Sąd nie miał także wątpliwości, co do przydatności dowodu z przesłuchania pozwanego G. J.. Wskazać trzeba, iż precyzyjnie opisał on nie tylko sam przebieg zdarzenia, lecz także uszkodzenia, którym uległ dystrybutor paliwa. Warto zwrócić uwagę, iż pomimo osobistego zaangażowania pozwanego w przedmiotowy proces jego zeznania były bardzo rzeczowe i odnosiły się jedynie do okoliczności, co do których pozwany posiadał bezpośrednią wiedzę. Zeznania te zostały zresztą potwierdzone przez pracowników stacji, a także przez świadka zatrudnionego w jego kancelarii, którego

zeznania także w ocenie Sądu Rejonowego były wiarygodne. Także dowód z przesłuchania przedstawiciela powoda był przydatny dla ustalenia stanu faktycznego w tym procesie. Należy dostrzec, iż oświadczenia powoda i pozwanego w bardzo dużym zakresie pozostawały zbieżne i różniły się w zasadzie jedynie oceną przedmiotowego zdarzenia. Ponadto okolicznością bezsporną był sam fakt zawinięcia pozwanego, a cały ciężar dowodzenia był skierowany na wysokość doznanej przez powodową spółkę szkody. Dlatego też Sąd ocenił za wiarygodny dowód z przesłuchania przedstawiciela powoda.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał za przydatną dla odtworzenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie opinię biegłego A. M.. Biegły ten jest osobą doświadczoną, a jego wiedza w powyższej tematyce nie była w żaden sposób kwestionowana przez strony tego procesu. Warto zwrócić uwagę, iż A. M. przeprowadził rozważania wariantowe. Tym samym w żaden sposób nie wypowiedział się wiążąco odnośnie ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy. Również sama merytoryczna treść ocenianej opinii nie rodzi żadnych zastrzeżeń. Opinia biegłego jest bowiem jasna, logiczna i pozbawiona zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych sprzeczności. Biegły w sposób całościowy i rzetelny odpowiedział na wszystkie pytania Sądu. Przedstawił on też w sposób klarowny metodykę przeprowadzonego badania i w sposób przekonujący uzasadnił obraną metodę badawczą, przebieg badania oraz płynące z niego wnioski. Należy zwrócić także uwagę, iż A. M. rzetelnie odpowiedział także na zarzuty stron tego procesu, skierowane wobec sporządzonej przez niego opinii. Biegły odpowiadając na zastrzeżenia stron wypowiadał się w sposób merytoryczny, unikając przy tym niepotrzebnej polemiki. W związku z powyższym brak było podstaw do poddania w wątpliwość wniosków płynących z przedmiotowej opinii. Dlatego też Sąd Rejonowy ustalając wysokość szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 26 listopada 2013 roku posłużył się opinią biegłego sądowego A. M..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe załączone w poczet materiału dowodowego. Zostały one sporządzone przez podmioty właściwe do ich wydania, a ich treść nie była kwestionowana przez strony niniejszego procesu. Natomiast Sąd w bardzo ograniczonym zakresie posłużył się treścią dokumentów prywatnych wywodząc z nich jak to przewiduje k.p.c. tylko takie znaczenie, iż podpisane na tych dokumentach osoby w istocie złożyły określone oświadczenie woli. Należy bowiem zauważyć, iż kwestia wysokości kosztów związanych z przywróceniem uszkodzonego dystrybutora do poprzedniego stanu była punktem spornym niniejszego procesu. W związku z powyższym Sąd ustalając stan faktyczny posłużył się dokumentami dopuszczonymi jako dowód w tej sprawie w zakresie domniemań statuowanych przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo L. K., K., (...) spółka jawna zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie 9100 złotych.

Wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia.

W toku niniejszego procesu bezsporny był fakt, iż pozwany G. J. jest osobą ponoszącą winę za uszkodzenie dystrybutora paliwa. Sąd ustalił postać jego winy jako winę nieumyślną. G. J. nie dochował bowiem wymaganych środków staranności przy dokonywaniu czynności tankowania samochodu. Wzorzec właściwego postępowania nakazuje bowiem przed odjechaniem ze stanowiska poboru paliwa upewnienie się czy pistolet dystrybutora paliw został we właściwy sposób odłożony. Tym samym należy wskazać, iż powstanie przedmiotowej szkody było w sposób obiektywny przewidywalne i pozwany ponosi odpowiedzialność za wywołaną tym działaniem szkodę. Nie ulega jednak wątpliwości, iż winę G. J. należy określić jako winę nieumyślną. Pozwany nie miał bowiem zamiaru spowodowania swoim działaniem uszkodzenia dystrybutora. Niemniej jednak taki stan wywołał swoim roztargnieniem i tym samym jest on zobowiązany do naprawienia szkody. W tym miejscu trzeba poddać krytyce argumentację pozwanego dopatrującą się przyczynienia powoda, kwestionującą brak zapewnienia zablokowania możliwości zapłaty za paliwo, w przypadku niewłaściwego odłożenia pistoletu dystrybutora. Oczywiście wskazywana przez pozwanego technika działania stacji paliw w wysokim stopniu eliminuje ryzyko wystąpienia tego rodzaju zdarzeń. Niemniej podkreślić należy, iż niezasadnym byłoby scedowanie na przedsiębiorstwo upewnienia się czy ich klient dopełnił w sposób właściwy wszystkich elementów poprawnego poboru paliwa. Okoliczność ta nie budzi

wątpliwości zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt konieczności zawarcia w widocznym miejscu szczegółowej instrukcji procedury tankowania. Bezsprzeczne jest, że G. J. 26 listopada 2013 roku do tej instrukcji się nie zastosował. Co więcej należy także zauważyć, iż powoływane przez pozwanego rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 21 listopada 2005 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe dalekosiężne służące do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie - dotyczy procedury samodzielnego tankowania gazu, natomiast procedura ta w przypadku poboru paliw ciekłych jest fakultatywna. Tym samym nie sposób uznać, iż strona powodowa przyczyniła się w jakimkolwiek zakresie do uszkodzenia dystrybutora. W związku z powyższym Sąd Rejonowy stwierdził, iż G. J. jest osobą zobowiązaną do naprawienia szkody wynikłej z jego niewłaściwego działania.

Tym samym dla rozstrzygnięcia zasadności przedmiotowego powództwa konieczne było ustalenie wysokości szkody wynikłej ze zdarzenia zawinionego przez pozwanego.

Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę.

W ocenie Sądu Rejonowego szkoda wynikła z przedmiotowego zdarzenia, wbrew twierdzeniom strony powodowej, ograniczyła się do uszkodzenia zamka dystrybutora, jego nieznacznemu przechyleniu oraz częściowemu uszkodzeniu elementów jego obudowy. Przeprowadzony przez Sąd dowód z opinii biegłego jednoznacznie wykluczył stanowisko powoda o nieopłacalności ekonomicznej naprawy tego urządzenia. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego uszkodzeniu nie uległy żadne elementy hydrauliczne czy pomiarowe dystrybutora. Przedmiotowe urządzenie było eksploatowane bez podjęcia żadnych napraw także po 26 listopada 2013 roku. Nie można zasadnie twierdzić, iż wskutek niespełnienia wymogów bezpieczeństwa pożarowego dystrybutor nie może być eksploatowany i nie zostanie dopuszczony do użytkowania skoro od 4 lat dokładnie w takim stanie jest użytkowany i nie zagrażał, zdaniem właścicieli stacji, bezpieczeństwu jego użytkowników, skoro zezwolili na korzystanie z niego. Zauważyć należy także, iż dystrybutor spełnia wszelkie normy kontrolowane przez Urząd Miar i już po zdarzeniu uzyskał potwierdzenie prawidłowego działania całego aparatu hydraulicznego i wydawczego. Stąd zasadnym było przyjęcie, iż uszkodzeniu uległy jedynie elementy zewnętrznej obudowy dystrybutora, co w żaden sposób nie daje podstawy do uznania, że wymianie winien podlegać cały dystrybutor. Takie rozstrzygnięcie prowadziłoby bowiem do bezpodstawnego wzbogacenia strony powodowej, która nie wykazała żadnym dowodem by uszkodzeniu uległy jakiegokolwiek inne elementy dystrybutora niż uwzględnione w wycenie biegłego sądowego.

Koszty naprawy określonych powyżej uszkodzeń elementów zewnętrznych wyliczył w swojej opinii biegły sądowy A. M.. Sąd uznał, iż zasadne będzie określenie wysokości szkody według wariantu 2 (3 z opinii ustnej) w kwocie 9500 złotych. W ocenie Sądu powód nie sprostował bowiem ciężarowi dowodu w aspekcie wykazania konieczności przeprowadzenia naprawy dystrybutora w szerszym niż wskazanym w tym wariantcie zakresie oraz konieczności użycia innych materiałów. Ponadto konstatacja ta wynikła z faktu, iż całość zebranego przez Sąd materiału dowodowego wykluczyła konieczność poddania naprawie elementów wewnętrznych uszkodzonego urządzenia. Z uwagi na to, iż zgodnie z opinią biegłego nie istnieje możliwość zakupu części do wymiany u producenta ze względu na zaniechanie produkcji oraz dobry aktualny stan dystrybutora (4 lata po zdarzeniu) Sąd uznał, iż niezasadne będzie dokonywanie naprawy wg wariantu I (wykonanie części nowych).

W ocenie Sądu nie zasadnym było także wybranie wariantu I (odtworzenie) zaprezentowanego przez biegłego. Wariant ten zakładał, że zaistnieje konieczność demontażu całego dystrybutora przy czym biegły podał, iż nie jest w stanie w chwili obecnej bez rozebrania dystrybutora określić czy taki rodzaj naprawy będzie musiał być zastosowany czy nie. Strona powodowa dokonując kilkakrotnie badania dystrybutora nie zabezpieczyła dokumentów (zdjęć) pozwalających na taką ocenę. Dowód, że szkoda jest wyższa niż przeciętny koszt usunięcia tego typu uszkodzenia spoczywał na stronie powodowej.

Nadto taki proces naprawy z uwagi na ściśle zewnętrzny charakter tych części nie będzie miał żadnego wpływu na sposób działania przedmiotowego urządzenia, a jest przy tym sposobem najbardziej opłacalnym ekonomicznie. Warto także zaznaczyć, iż uszkodzonego dystrybutora nie można było uznać za urządzenie nowe. Jak wynika ze zgodnych w tym przedmiocie zeznań świadków dystrybutor ten był składnikiem tego przedsiębiorstwa już od 2000 roku. Tym samym okres jego gwarancji już minął, o czym świadczy najdobitniej fakt wycofania się producenta z produkcji tego modelu. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, iż sumą pieniężną konieczną do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego dystrybutora jest kwota 9500 złotych. Kwota ta w pełni rekompensuje koszty konieczne do naprawienia szkody. Natomiast z uwagi na brak wyłączenia przedmiotowego dystrybutora z eksploatacji nie zaistniała konieczność naprawienia przez pozwanego szkody poprzez uiszczenie korzyści, które powód mógłby uzyskać w przypadku nieuszkodzenia tego urządzenia. Wyliczona przez biegłego kwota 9500 złotych uległa obniżeniu o kwotę 400 złotych, która to została wypłacona przez (...) S.A. jako kwota bezsporna w niniejszej sprawie. Natomiast z uwagi na cofnięcie powództwa w tej części konieczne było umorzenie postępowania w tym zakresie.

Dlatego też Sąd rozstrzygając o żądaniu głównym powoda zasądził od pozwanego G. J. na rzecz powoda (...) K. K. Szatko Sp. J. kwotę 9100 złotych z odsetkami ustawowymi od 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty przyjmując, iż dzień wymagalności odsetek ustawowych wyznacza dzień wniesienia powództwa o naprawienie szkody. Umorzenia wymagało natomiast postępowanie w zakresie cofniętym tj. co do roszczenia przemiennego oraz wysokości odszkodowania.

Sąd rozstrzygając w przedmiocie kosztów niniejszego procesu posłużył się statuowaną przez art. 100 k.c.. Zgodnie z tą zasadą Sąd może dokonać stosunkowego rozdziału kosztów procesu. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powoda spółka wygrała proces zaledwie w 14 % sporu. Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3600 złotych, opłaty od pełnomocnictwa – 17 złotych, opłaty od pozwu 3308 złotych. Pozwany poniósł koszty pełnomocnika w kwocie 3617 złotych. Powodowi należy się zatem zwrot kosztów w kwocie 969,50 złotych, zaś pozwanemu 3110,62 złotych. Po skompensowaniu do zapłaty na rzecz pozwanego pozostaje kwota 2141,12 złotych.

Podobnie koszty interwenienta wynosiły 3617 złotych – koszt pełnomocnika i opłata od interwencji w kwocie 662 złote. Łącznie koszty interwenienta wyniosły 4279 złotych. Uwzględniając wysokość kosztów należnych wynikających ze stosunku uwzględnienia powództwa koszty należne interwenientowi od powoda wyniosły 3594,36 złotych. Podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie jest art. 107 k.p.c.

O powyższym orzeczono w pkt IV i V wyroku.

Podstawą rozstrzygnięcia o wydatkach jest treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 100 k.p.c. i 108 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)